

Strona znajduje się w archiwum.

Czy rosyjska szpieg korumpowała?

Dziennikarka Vicky Peláez, członkini siatki rosyjskich agentów działającej na terenie USA, która została w czerwcu 2010 roku schwytana przez FBI, a następnie deportowana do Rosji w głośnej akcji wymiany szpiegów, grożą oskarżenia o fałszerstwo i korupcję, donoszą peruwiańskie media.

Peruwiańska rozgłośnia „Radio Programas del Perú” podała, że agentka podejrzana jest o sfałszowanie dokumentów osobistych. Oskarżenie w tej sprawie wnieść miał kierujący prokuraturą antykorupcyjną, Jorge Luis Caldas Malpica. Zdaniem prokuratora, Virginia Peláez Ocampo, bo tak brzmi jej pełne imię i nazwisko, posługiwała się dwoma aktami urodzenia wystawionymi na różne nazywające się osoby. Stwierdzono również, że jej akt zawarcia małżeństwa zawiera fałszywe dane. Miała ponadto szereg razy przekraczać granicę Peru z pominięciem wymaganych przy tej okazji procedur.

Jak podał dziennik „El Comercio”, prokuratura wszczęła w tej sprawie oficjalne postępowanie. W związku z tym, jeśli Peláez zdecyduje się na powrót z Rosji do Peru, musi liczyć się z tym, że zostanie wezwana przez policję do złożenia wyjaśnień. Zaś jeśli prokuratura uzna, że zgromadziła wystarczający materiał dowodowy, może zostać ona aresztowana, wyjaśnił prokurator Caldas. Rozważana ma być także możliwość

zwrócenia się o międzynarodową pomoc prawną, gdyby Peláez nie zdecydowała się na powrót.

Podejrzewa się również, że w związku z procederem wyłudzenia fałszywych dokumentów, mogło dojść do skorumpowania urzędników państwowych odpowiedzialnych za ich wystawienie. Także ten wątek ma zostać przez prokuraturę zbadany.

Źródła: elcomercio.pe, rpp.com.pe (27.08.2010), themoscowtimes.com (30.08.2010)